PROF. DR HAB. ANDRZEJ DĄBRÓWKA
Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk
☎ 22 7589112 Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

Warszawa, 7 czerwca 2016

OCENA
ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

MGR ANNY DZIAŁAK-SZUBIŃSKIEJ

Hrabina Teresa w narracjach o „dziejach początkowych" Portugalii. Między czarną a białą legendą. Studium sylwetki historycznej w świetle wybranych portugalskich źródeł narracyjnych (do połowy wieku XVII)
(Warszawa 2016, ss. 429)

PRZEDMIOT OPINII

Praca doktorska z zakresu antropologicznohistorycznej i antropologicznokulturowej interpretacji wybranych dziejopisarskich i mitograficznych źródeł średniowiecznych i wczesnonowożytnych, powstała w Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem prof. IBL PAN Joanny Partyki.

Tematem rozprawy jest konstrukcja wizerunku postaci historycznej w źródłach różnego rodzaju i o zmiennych funkcjach, oraz w różnych epokach i układach politycznych.

Materiał badawczy składa się głównie z trzech kronik traktujących o początkach Portugalii (*Księga genealogiczna* hr. Piotra, *Kronika króla Alfonsa Henriquesa*, Galvão, *Kwiaty Hiszpanii* Macedo). Są to źródła z XIV, XVI i XVII wieku, reprezentujące trzy okresy w dziejach Portugalii wyznaczone przez rządzące trzy kolejne dynastie: burgundzką, Avis, i habsburską (do 1640). Ponadto bazę źródłową uzupełnia w pewnym zakresie 20 innych tekstów.

ANALIZA

Praca zbudowana jest z obszernego *Wstępu*, trzech rozdziałów przygotowawczych (I *Źródła*, II *Tło historyczne*, III *Wizerunki kobiet w piśmiennictwie dawnych epok*), dwu rozdziałów badawczych (IV *Hrabina Teresa w świetle tekstów źródłowych*, V *Między czarną a białą legendą*), wreszcie z podsumowującego *Zakończenia*, dwu *Aneksów* (wybór tekstów źródłowych i cykl ilustracji), oraz z końcowej *Bibliografii*.

Wstęp (s. 14-34) zarysowuje temat: przemiany wizerunku postaci historycznej. Przedstawia hrabinę Teresę (1079?-1130) i określa ramy problematyzacji: konfrontowanie jej sylwetki politycznej z wizerunkami męża i syna na tle różnych ujęć „dziejów początkowych" Portugalii. Zapowiada też stanowisko metodologiczne: uwypuklanie konstrukcyjności narracji podporządkowanej celom ideologicznym i artystycznym, nie zaś czysto poznawczym. Również historyczne motywy początków państwowości mają być umieszczone w dwu perspektywach funkcjonalnych: jako fundament tożsamości oraz jako argument w wywodach historiozoficznych i koncepcjach politycznych. Sporo uwagi poświęca się umieszczeniu rozprawy w kontekście mody na badania kobiet, szeroko omawiając dorobek stosownego piśmiennictwa portugalskiego. Idea „dziejów początkowych" zostaje umieszczona w kontekście podobnych koncepcji dotyczących genezy państw, zwłaszcza Polski. Na zakończenie *Wstępu* (32-34) Autorka dokonuje przeglądu budowy pracy i zapowiada treść jej rozdziałów.

ROZDZIAŁ I – *Źródła* (38-69) – referuje na początku stan portugalskich badań nad tą problematyką: postępy w ujawnianiu źródeł, najpierw dość skąpych, ale po ujawnieniu i wydaniach krytycznych wyznaczających kolejne etapy periodyzacji tamtejszej mediewistyki.

Następnie rysuje panoramę źródeł dotyczących genezy państwowości portugalskiej, a powstałych w zakrojonym okresie panowania trzech dynastii (XIII-XVII w.). Są to najpierw legendy dynastyczne – od początku utrzymane w duchu chrześcijańskim: inaczej bowiem niż w Polsce, gdzie mamy pogańską prehistorię władzy państwowej, Portugalia powstaje w środowisku chrześcijańskim, i to w kontekście rekonkwisty ziem utraconych wskutek arabskich podbojów połaci Iberii. Stopniowo przybywa dzieł kronikarskich o szerszej perspektywie: roczniki, hagiografie, kompilacje genealogiczne królewskie i możnowładcze, kroniki. Najdawniejszym okresem dziejów Portugalii zajmowali się kronikarze także w późniejszych czasach, które nie przestawały interesować się tożsamością narodową i wciąż na nowo ją definiowały, przez co nieuchronnie – jak mówi Autorka – „na nowo pisały" dawne dzieje.

Główną część rozdziału wypełnia opis korpusu analizowanych źródeł. Na 20 stronach pokazuje trzy dzieła poddane badaniu w rozprawie. (1) *Livro de Linhagens do Conde D. Pedro*, autorstwa Piotra (1287-1354), hrabiego Barcelos, trubadura i kronikarza. Przedstawia katalog i genealogię rodów szlacheckich z uwzględnieniem ich herbów i porządkujące materię historyczną w układzie rodowym, a więc nie w perspektywie królewskiej. Jest to z natury rzeczy dzieło otwarte: stanowi kontynuację XIII-wiecznych kompilacji genealogicznych i w przesłaniu zaprasza następców, aby dodawali następne rozdziały. Również gatunkowo jest to rzecz heterogeniczna, włączające liczne narracje epickie, i nawet umieszczające przekazy o hrabinie Teresie i jej synu Alfonsie jako *gesta* wśród opowieści fikcyjnych.

(2) Półtora wieku później datowane jest kolejne źródło z korpusu rozprawy: *Crónica de El-rei dom Afonso Henriques*, napisana przez Duartego Galvão (1445?-1517), wybitnego dworzanina kolejnych królów z dynastii Avis,

być może nawet oficjalnie obdarzonego funkcją kronikarza. Na polecenie króla Manuela I skompilował z licznych rękopiśmiennych przekazów legendarną historię pierwszego władcy Portugalii Alfonsa syna Henryka i Teresy, przydzielając tej ostatniej negatywną rolę („czarna legenda").

(3) Kolejne ok. półtora wieku później datuje się traktat *Flores de España, excelencias de Portugal*, napisany w Madrycie po hiszpańsku przez Portugalczyka i wydany drukiem w 1631 w Lizbonie z dedykacją dla króla Filipa IV Hiszpańskiego (=III Portugalskiego), na użytek odbiorcy zagranicznego. Tę pochwalną chorografię o luźnej strukturze – zbioru ciekawostek i memorabiliów charakteryzujących niezwykłość i piękno idyllicznej Portugalii i jej wspaniałych mieszkańców oraz przede wszystkim władców („Monarchii Luzytańskiej") – napisał 22-letni autor António de Sousa de Macedo (1606-1682), z niezwykłą erudycją ale i swobodą w traktowaniu wybranych motywów: to u niego historia hrabiny Teresy staje się białą legendą.

ROZDZIAŁ II (70-117) —*Tło historyczne* – prezentuje w czterech podrozdziałach najpierw czasy „przed Portugalią", następnie trzy założycielskie okresy wyznaczone władzą hrabiego Henryka i jego żony Teresy, oraz ich syna Alfonsa. Autorka stara się wydobyć neutralną esencję czystych zdarzeń –„najbardziej obiektywną wersję losów hrabiny Teresy", zastrzegając jednak rozważnie, że taki obiektywizm badacza jest „trudny, jeśli nie niemożliwy" (s. 72). Wychodząc od polskich syntez historii powszechnej z akapitami dotyczącymi wczesnych dziejów Portugalii, szkicuje ich mocno powikłany obraz w podręcznikach i epice (Camões), dzieląc ich bieg na trzy etapy: 1) Czasy „przed Portugalią" , 2) Hrabstwo Portugalii pod rządami hrabiego Henryka i hrabiny Teresy, 3) Rządy opiekuńcze hrabiny Teresy, 4) Dziedzictwo Teresy. W skrócie są to dzieje wybijania się hrabstwa na niepodległość od kolejnych iberyjskich królestw.

ROZDZIAŁ III (120-178) – *Wizerunki kobiet w piśmiennictwie dawnych epok – kwestie metodologiczne* – w dwu podrozdziałach omawia skrótowo dzieje poglądów na temat kondycji kobiet w różnych epokach (zwłaszcza średniowieczu i renesansie), środowiskach kulturowych, sferach społecznych, oraz prezentuje wybrane przypadki władczyń europejskich, w tym portugalskich i polskich, po czym skupia się na przypadkach władczyń funkcjonujących w antynomicznych kontekstach jako „dobre" lub „złe". Starając wydobyć jakieś regularności w gęstwinie świadectw dalekich od jednoznaczności, Autorka unika łatwizn interpretacyjnych i umie relatywizować skrajne twierdzenia i obserwacje podnosząc stale konstrukcyjny aspekt wizerunków, na które składa się każdorazowo inna mieszanka motywów biograficznych, przekazów subiektywnych, intencji moralistycznych lub celów politycznych, stapianych w tyglach topiki, konwencji literackich stosowanych w różnych strategiach retorycznych. Każdy elementarny motyw (np. uroda kobiety) może być całkiem odmiennie sfunkcjonalizowany w wizerunku pozytywnym i negatywnym.

ROZDZIAŁ IV (180-214) – *Hrabina Teresa w świetle tekstów źródłowych o „początkach" Portugalii* – w trzech podrozdziałach zestawia motywy Teresy jako złej królowej, następnie jako dobrej, a w końcu zderza ze sobą czarną i białą legendę swojej bohaterki wskazując na uwarunkowania nagany i pochwały, a także na ewolucję jej wizerunku: od przeważającej wcześniej niechęci do idealizacji.

ROZDZIAŁ V (218-333) – *Między czarną a białą legendą. Analiza i interpretacja wizerunku hrabiny Teresy w kontekście narracji o „początkach" Portugalii* – poddaje interpretacji wyniki swoich badań źródłowych z rozdz. IV; w dwu obszernychpodrozdziałach dokonuje rewizji odpowiednio czarnej i białej legendy, porównując je z podobnymi przypadkami w Europie.

Zakończenie (334-345) zbiera wnioski z badań, a po ich zbilansowaniu wytycza perspektywy badawcze.

Aneksy (346-389) to dwa zbiory danych: *Teksty źródłowe* oraz *Ilustracje*. W tekstach przełożonych przez Autorkę na polski są wyjątki z *Kroniki Gotów*, oraz fragmenty z trzech kronik będących głównym korpusem badawczym, przebadanych w rozdziałach I, IV i V.

Aparat (390-429) zawiera bibliografię podzieloną na trzy cz.: I *Literatura przedmiotu* (Manuskrypty, Starodruki, Wydania krytyczne, literatura podmiotu wydana po roku 1900, powieści historyczne będące przedmiotem analizy; II *Literatura podmiotu* [=opracowania tematu], i III *Bazy danych, katalogi, słowniki.*

Książkę poprzedzają streszczenia (polskie i angielskie) ze słowami kluczowymi, Podziękowania i Spis treści.

UWAGI KRYTYCZNE I SUGESTIE

Merytoryczne

Kłopoty z problematyzacją

Konstruowanie obiektu badania w dysertacji budzi kilka wątpliwości.

Po pierwsze wyrywkowość korpusu wziętych na warsztat źródeł. Wybór jest niezbędny przy tak dużych zasobach źródeł, ale chciałoby się wiedzieć, że ktoś inny nie wybierze całkiem innych tekstów dla tego samego tematu i nie dojdzie po ich analizie do odmiennych wniosków. Rzecz jest dodatkowo niezręczna, gdy wywód rozpięty jest na wielowiekowej kanwie czasowej.

Po drugie wycięcie głównej postaci z tła. Znowu jest to konieczność, jeśli się chce jakkolwiek ograniczyć badanie materiałowe, ale należy dbać, by nie zniekształcać wyników obserwacji. Oświetlając na fotografii tylko jedną głowę chybimy w interpretacjach zachowania tej osoby, jeśli stracimy z oczu

to, w jakiej figuracji z innymi osobami ona występuje (Teresa – mąż – syn, itd.) .

Jak w każdym wypadku abstrahowania niedającego wiedzy ogólnej z powodu notorycznej niepowtarzalności obiektów obserwacji, grozi nam tym razem esencjalizowanie „kobiety", czyli postępowanie tak, jakby można było sobie wyobrazić kontekst, w którym można coś sensownego stwierdzić na temat każdej z nich.

Znajomość literatury przedmiotu

Doktorantka nie radzi sobie z rzymską rachubą czasu i nie rozumie zapisu w kronice datującego dzień św. Jakuba (25 lipca) jako „ósme Kalendy": „Zapis ten może budzić zdziwienie. Kalendy to pierwszy dzień miesiąca i stąd też 'ósme Kalendy' nie mają racji bytu w kalendarzu rzymskim." Otóż jest to jak najbardziej poprawne wyrażenie, żaden skrót czy pomysł kronikarza. Gdyby Autorka spojrzała raz badawczo na średniowieczny kalendarz, zobaczyłaby, że dni numerowano, tyle że nie liczono od pierwszego (kalend) do przodu, ale wstecz. W najstarszych kalendarzach tabelarycznych widać to w specjalnej rubryce: od dołu każdy dzień ma tam rzymski numer, zaczynając od II – to są właśnie Kalendy, których mogło być do XIX (styczeń, sierpień i grudzień).

Spośród szeregu drobniejszych usterek czy płycizn podam przykład herbarza historycznego (dzieło hrabiego Piotra, s. 50): ten pierwszy utwór z badanego korpusu mógłby być adekwatniej porównany z polskim piśmiennictwem nie przez przywołanie *Klejnotów Królestwa Polskiego* Długosza, ale sto lat późniejszego *Gniazda cnoty* Bartosza Paprockiego (badania M. Kazańczuka).

Autorka przytacza jedną pracę Małgorzaty Delimaty, ale nie jest to jej książka habilitacyjna: *Obce i rodzime władczynie polskiego średniowiecza w polskim piśmiennictwie XIX wieku. Kształtowanie wizerunku i recepcja,* Poznań 2014.

Uwaga techniczna

Ubolewam nad brakiem indeksu rzeczowego, przez co nie sposób prześledzić spójności wywodu przy tak obszernej (30-arkuszowej) książce. Sporządzenie indeksu rzeczowego powinno być jedną ze sprawności wymaganych od doktoranta. Przy obecnych technologiach zadanie to jest o wiele mniej żmudne niż kiedyś, ale niestety powszechnie na świecie zanika ta warsztatowa umiejętność. A jest jej poziom miarą zdolności do formułowania problemów, gdyż to do tych „rzeczy" przeważnie odsyła dobrze zrobiony indeks rzeczowy.

Uchybienia formalne

Językowa warstwa pracy nie nastręcza utrudnień w czytaniu. Zawiera jednak pewną liczbę usterek. Poniżej podaję tylko przykłady błędów w grupach.

Wady stylu naukowego – przypadki niedopracowania tekstu:

- Niejasny status przerywników trzygwiazdkowych dzielących rozdziały – byłoby dużym ułatwieniem wstawienie tam śródtytulików, i to w większej liczbie: np. podrozdział V.1 ma 47 stron, V.2 ma 64 strony trzy razy przedzielone znakiem ***
- W alfabetycznym wykazie literatury przedmiotu litera W poprzedza literę V
- Literatura podmiotu i literatura przedmiotu są przypisane odp. do opracowań i źródeł prymarnych, zamiast odwrotnie
- Wydruk zawiera pewną liczbę stron pustych, niepotrzebnie stara się naśladować książkę zaczynającą rozdziały od nieparzystej strony

Usterki leksykalne i frazeologiczne

Złej i dobrej władczyni > złej bądź dobrej 2(nie była taka jednocześnie)

W przypadku > brak 21

Usterki gramatyczne

Alfonsie Henriquesu 45

Brak odmiany nazwisk lub chwiejność, s. 82: przez Vasco da Gama, dopełn. Podróż Vasca da Gama, groby Vasca da Gamy

Ortografia

W nienajlepszym świetle 273

Braki korekty – liczne literówki

Charakter charakter s.21

Monimicie 30

Śmieć > śmierć 150

KONKLUZJA

Nie uważam wskazanych słabości za dyskwalifikujące dla pracy, która nie tylko broni się jako próba przedstawienia znaczących zabytkowych tekstów w kategoriach historycznokulturowych i retorycznoliterackich, ale także imponuje wnikliwością analitycznej lektury źródeł, oraz przyzwoitym poziomem oczytania także w polskiej literaturze przedmiotu.

Swoją gruntowną i staranną rozprawą Doktorantka wykazała, iż można przyczynić się do lepszego rozpoznania dawnych źródeł interpretując je jako części tekstów kultury i odtwarzając czynniki ich powstania, ukształtowania i funkcjonowania: motywacje autorów, zapotrzebowania środowisk, bagaż retorycznoliterackich środków wyrazu. Wpisując się w sferę metodologii zwrotu lingwistycznego relatywizuje historyczną autentyczność motywów wchodzących do badanych kompozycji (wizerunki postaci) jako kreacji kulturowych i artystycznych, i nie mam wątpliwości, że

jest w tym samodzielna, gdyż nikt przed nią tych narzędzi nie stosował w odniesieniu do tego korpusu źródeł i do tego tematu.

Konsekwentnie z wielką pracowitością Doktorantka przeprowadziła drobiazgowy wywód przestrzegając wytycznych wybranej metodologii, wbrew modnym ułatwieniom, którym uległa na etapie sformułowania tematu, nieco zbyt popularnie zakrojonego. W sumie udowodniła jednak, że **osiągnęła poziom wykształcenia naukowego zasługujący na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego, o co niniejszym wnoszę.**